

NADCHODZĄ ZMIANY



W związku z działaniami Zarządu Grupy Azoty dotyczącymi naruszenia integralności naszej firmy i łamania wzajemnych umów tj. Umowy Konsolidacyjnej i Umowy Społecznej, 9 listopada 2017 r. na podstawie uchwał organizacji związkowych działających w naszych zakładach tj. NSZZ „Solidarność” przy Grupie Azoty Puławy SA i ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A., zawiązał się komitet strajkowy

Poleca się komitetowi Strajkowemu przygotowanie strajku, w szczególności zaś przeprowadzenie referendum strajkowego w naszej firmie.

Do Komitetu Strajkowego został delegowane następujące osoby:

Piotr Śliwa	Sławomir Wręga
Michał Świdorski	Marek Goldsztejn
Marek Marcinkowski	Krzysztof Bohdan
Sylwester Harnasz	Piotr Król

Sławomir Kamiński
Jarosław Król

Michał Oleksiak
Edyta Dobosz
Kamil Kubiś

Komitet Strajkowy Grupy Azoty sformułował i ogłosił następujące postulaty strajkowe:

- 1. Zaniechanie wszelkich działań zmierzających do wydzielenia jakichkolwiek obszarów ze struktury firmy.**
- 2. Zaprzestanie łamania umów wzajemnych tj. Umowy Konsolidacyjnej oraz Umowy Społecznej.**
- 3. Odwołanie z zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” wiceprezesa Krzysztofa Homendy spowodowane utratą wiarygodności i zaufania społecznego.**

W skład prezydium Komitetu Strajkowego weszli:

Przewodniczący	-	Piotr Śliwa
Wiceprzewodniczący	-	Sławomir Wręga
Sekretarz	-	Michał Oleksiak
Rzecznik Prasowy	-	Michał Świdorski

Walka o integralność Grupy Azoty Puławy

Szczera to rada
Ex abrupto:
Kiedy cię gwałcą,
Leż i lub to.

Marian Hemar

Zaniechania wszelkich działań zmierzających do wydzielenia jakichkolwiek obszarów ze struktury firmy, zaprzestania łamanie umów wzajemnych tj. Umowy Konsolidacyjnej oraz Umowy Społecznej oraz odwołanie z zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” wiceprezesa Krzysztofa Homendy spowodowane utratą wiarygodności i zaufania społecznego – to żądania Komitetu Strajkowego, który zawiązał się w Zakładach Azotowych „Puławy” SA 9 listopada br.

Droga do ogłoszenia pogotowia strajkowego nie była jednak krótka. Postulaty dotyczą spraw, które nie są nowe, ale nie było woli, by te problemy załatwić w cywilizowany sposób. Nie było woli ze strony przedstawicieli Grupy Azoty, bo to w nich wymierzone są podjęte w Puławach działania. Także trzeci postulat wiąże się ściśle z całą Grupą, mimo że teoretycznie dotyczy wiceprezesa spółki w Puławach. Żeby jednak dobrze zrozumieć, co dziś dzieje się w Zakładach Azotowych „Puławy” SA, trzeba cofnąć się w czasie.

Zaniechania wszelkich działań zmierzających do wydzielenia jakichkolwiek obszarów ze struktury firmy

10 kwietnia 2017 roku Rada Grupy Azoty zaakceptowała konsolidację pionów handlowych na poziomie korporacyjnym Grupy. Jak poinformował media rzecznik Grupy Artur Dziekański, decyzja ta zapadła jednomyślnie. Od razu zareagowało na to ZZPRC ZA „Puławy” SA oraz Rada Pracowników, zwracając uwagę, na brak konsultacji tak daleko idących w strukturę Spółki decyzji ze stroną społeczną.

Reprezentatywne organizacje związkowe wystosowały pismo do prezesa zarządu Grupy Azoty Wojciecha Wardackiego, zawierające protest. Jak zwracał uwagę na antenie Radia Lublin Sławomir Wręga: *Skoro w Puławach jest najlepiej funkcjonujący pion handlowy, skoro nasi puławscy ludzie radzą sobie najlepiej na rynku, to jaki jest sens oddawać ich pod "dowodzenie" ekipy z Tarnowa, która znacznie gorzej wykonuje te zadania? Jesteśmy przekonani, że jest to nie tylko działanie na szkodę Puław, ale działanie na szkodę całej*

Grupy Azoty. I dodał: Chemia ma być motorem polskiej gospodarki, natomiast polityka równania w dół, którą obserwujemy w związku z koncepcją łączenia pionów handlowych spowoduje coś wręcz odwrotnego.

Z próbą uspokojenia zaognionej sytuacji pojawił się w Puławach odpowiedzialny za handel w Grupie Azoty dyrektor Piotr Zarosiński. Jednak misja mu się nie udała. Po spotkaniu część organizacji związkowych zareagowała wraz z nami pismem do prezesa Wardackiego. Wyraziliśmy w nim zdziwienie i zakłopotanie koncepcją konsolidacji pionów handlowych dyrektora Zarosińskiego, która osłabia poszczególne zakłady Grupy. Wychodzimy z założenia, że w Grupie zarządzanie poszczególnymi obszarami powinno być przypisane tym zakładom, które w danym obszarze mają najmocniejszą pozycję i swoimi wynikami udowodniły wiodącą rolę. To właśnie praktyczny wymiar naszej koncepcji „równaj w górę”. Wytłumaczyliśmy w piśmie prezesowi Wardackiemu, na czym ta koncepcja polega. Puławy są bezapelacyjnym liderem i kreatorem na rynku sprzedaży nawozów i produktów chemicznych w Polsce (kaprolaktam, melamina, nadtlenek wodoru, itp.). Wyniki sprzedaży nie są dziełem przypadku. Gwarantują je: profesjonalna kadra, zdolności produkcyjne, oferta produktowa, konsekwentnie realizowana polityka sprzedaży oraz polityka cenowa, analityka i stały monitoring rynku, zarządzanie portfelem produktowym, szkolenia i komunikacja z rynkiem, inicjowanie działań marketingowych, inwestycje w budowę nowoczesnej infrastruktury. Dzięki temu generujemy 70% zysków całej Grupy Azoty.

Biorąc powyższe pod uwagę, uważamy, że to właśnie Puławy w Grupie Azoty są i winni być nadal wiodącym podmiotem odpowiedzialnym za organizację, zarządzanie i koordynację sprzedaży w segmencie sprzedaży nawozów, zwłaszcza azotowych, w tym również produkty grupy RedNOx oraz produktów chemicznych. Jakiegokolwiek inne rozwiązania mogą spowodować chaos organizacyjny, zły przepływ informacji oraz w znaczący sposób spowolnić proces podejmowania decyzji, co w warunkach dynamicznych zmian rynkowych, może negatywnie wpłynąć na wyniki finansowe całej Grupy Azoty. Konkluzją pisma jest stwierdzenie, że za kompletnie niezrozumiałe i skandaliczne uznajemy brak konsultacji planów zmian organizacyjnych zarówno ze związkami jak i Radą Pracowników naszego przedsiębiorstwa. Obawy budzi również możliwość spadku zyskowności sprzedaży produktów nawozowych po wprowadzeniu nie do końca uzasadnionych koncepcji zmian w funkcjonowaniu struktur handlu nawozami. Marginalizowanie roli Puław w handlu nawozami ma się nijak do wielkości produkcji i sprzedaży nawozów oraz do generowanych przez ten segment produktowy przychodów i zysków na tle całej Grupy Azoty.

Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. 20 czerwca wy-

(Ciąg dalszy na stronie 3)

(Ciąg dalszy ze strony 2)

stąpiliśmy do wiceprezesa Krzysztofa Homendy z pismem z żądaniem bezzwłocznego zwrotu taczki Komitetu Strajkowego z 2012 roku, dając jasny sygnał, że załoga jest zdeterminowana bronić swojego zakładu.

Kolejne spotkanie w sprawie m.in. pionu handlowego odbyło się 22 czerwca w Tarnowie na wniosek ZZPRC. Na spotkaniu przedstawiciele organizacji związkowych stanowczo zaprotestowali przeciwko proponowanym przez Zarząd Grupy zmianom w pionie handlowym, stwierdzając, że zarówno charakter zmian, jak i sposób ich wprowadzenia są nie do zaakceptowania. Głównym powodem jest oczywiście pomniejszenie wartości puławskich zakładów, które byłoby naturalną konsekwencją wprowadzonych zmian. Nie zostanie zaakceptowane przejście pracowników PUŁAWY przez Grupę. Nie ma społecznej akceptacji na likwidację Biura Zakupów (Tradingu). Nie ma zgody na osłabianie firm dystrybucyjnych, stanowiących własność PUŁAWY. **Ustalono, że projekt restrukturyzacji obszaru handlowego w Grupie Azoty wróci do konsultacji pomiędzy Zarządami Grupy Azoty PUŁAWY i Grupy Azoty. Następnie zostanie skonsultowany ze związkami zawodowymi i Radą Pracowników PUŁAWY.**

To niezwykle istotne w kontekście późniejszych wydarzeń, że pod koniec czerwca ustalono w Tarnowie konsultację projektu ze związkami zawodowymi i Radą Pracowników. Po wakacjach wydaje się, że czerwcowe ustalenia przestały obowiązywać. Po kilkunastu tygodniach ciszy temat pionu handlowego oficjalnie pojawił się na Radzie Nadzorczej Puławy.

17 października ostatnim punktem obrad była informacja o pomysłach zarządu tarnowskiej spółki na zmiany w obszarze audytu oraz handlu agro. Jak poinformował członek rady nadzorczej z wyboru załogi Grzegorz Mandziarz, Grupa Azoty proponuje utworzenie korporacyjnych departamentów dotyczących tych dwóch obszarów z kierownictwem w Tarnowie. Miałyby one wchłonąć odpowiadające im obszary z wszystkich czterech spółek Grupy wraz z podległymi pracownikami, prawdopodobnie na podstawie par. 23¹ kodeksu pracy. Mandziarz przekazał radzie informację, że sytuacja w grupie jest napięta i dalsze działanie w tym kierunku może doprowadzić do poważnego kryzysu.

20 października z inicjatywy posłanek na sejm RP Elżbiety Kruk i Gabrieli Maślowskiej spotkaliśmy się z wicepremierem Mateuszem Morawieckim. Premier przyjął informację o zagrożeniu strajkiem w puławskich Azotach w przypadku kontynuowania wyżej wymienionego projektu.

24 października do Zarządu Grupy Azoty Puławy zwróciła się Rada Pracowników. W sprawie planowanych zmian organizacyjnych w obszarze handlu i audytu Rada wystąpiła o przekazanie wszelkich informacji dotyczących przewidywanej zmiany w organizacji służb handlowych i audytu, w szczególności

treści „Umowy korporacyjnej” zaproponowanej przez Grupę Azoty. Niestety bez skutku, o czym szerzej piszemy w omówieniu trzeciego postulatu.

Po zebraniu z 17 października informacja dotarła do załogi i do mediów. Na głosy zaniepokojenia zareagował zarząd w Tarnowie. W rozesłanym komunikacie stwierdzono:

Grupa Azoty S.A. stanowczo dementuje jakoby rozważany był wariant wydzielenia pionu handlowego Zakładów Azotowych Puławy do osobnej spółki. W puławskich zakładach, podobnie jak w pozostałych spółkach Grupy Azoty, służby handlowe zostaną utrzymane, a tworzone jednostki będą wspólnymi jednostkami, mogącymi działać na rzecz każdej ze spółek Grupy Azoty. Ostateczna decyzja w której spółce powołany zostanie Departament Korporacyjny Handlu Nawozami pozostaje przedmiotem rozmów, a docelowe miejsce w strukturze będzie wspólną decyzją Grupy Azoty S.A. i spółek zależnych.

Komunikat ten potwierdza tylko, że Zarząd Grupy Azoty nie zamierza zaniechać planów i w takiej czy innej formie będzie kontynuował działania na rzecz wydzielenie pionów handlowych ze spółek.

Zaprzestania łamania umów wzajemnych tj. Umowy Konsolidacyjnej oraz Umowy Społecznej

14 listopada 2014 roku podpisana została tzw. Umowa Konsolidacyjna. Została podpisana i natychmiast utajniona. Nikt przez lata nie miał przez to pojęcia, na czym ta konsolidacja polega. Przez cały proces tzw. konsolidacji przeprowadzał Puławy zarząd pod kierownictwem Pawła Jarczewskiego, kładąc wszystkim do głów slogany typu: „konsolidacja idzie w dobrym kierunku” i że „zakłady konsolidowane są na równoważnych zasadach”. Jednak prawda przebija się przez szlam kłamstwa. Minęło kilka lat i tzw. umowa konsolidacyjna trafiła wreszcie do rąk załogi. I co się okazało? Konsolidacji nie było. Ale to nie wszystko. Na umowę konsolidacyjną i jej zapisy powoływały się przecież kolejne zarządy przejmując kolejne obszary poszczególnych „konsolidowanych” spółek. Zatem powinny realizować jej wszystkie zapisy a nie jedynie wybrane, pasujące do ekspansywnej strategii.

Jednymi z ważniejszych zapisów zawartych w Umowie Konsolidacyjnej, co dokładnie opisaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszej gazety, są:

Z punktu H:

W procesie Konsolidacji PUŁAWY zachowają podmiotowość korporacyjną i status w Grupie Kapitałowej **odzwierciedlający jej pozycję jako lidera w branży nawozowej.**

Z punktu J:

(Ciąg dalszy na stronie 4)

W wyniku negocjacji pomiędzy Azotami Tarnów oraz PUŁAWAMI, które były prowadzone w wykonaniu postanowień Porozumienia, Azoty Tarnów oraz PUŁAWY uzgodniły zasady współpracy określone w niniejszej Umowie, które pozwolą na **zachowanie tożsamości i podmiotowości korporacyjnej PUŁAW w ramach Grupy Kapitałowej.**

W Umowie o konsolidacji znajduje się także dokładny opis sposobu wyłaniania członków zarządów zarówno spółki w Tarnowie jak i w Puławach. Zapis ten nie jest dziś realizowany, mimo że przecież „konsolidacja” stała się faktem. Warto go przytoczyć w całości:

IV Zasady ładu korporacyjnego:

1. Strony zobowiązują się stosować w pełni zasady zawarte w Dobrych Praktykach.

4. Po upływie kadencji Zarządu Azotów Tarnów oraz PUŁAW powołanych zgodnie z postanowieniami pkt.3 powyżej, Strony będą dążyć, aby **kolejne Zarządy Azotów Tarnów oraz PUŁAW były powoływane zgodnie z następującymi zasadami:**

(i) w terminie 3 (trzech) miesięcy przed wygaśnięciem kadencji Zarządu Azotów Tarnów, w ramach swoich kompetencji korporacyjnych i z poszanowaniem kompetencji pozostałych organów, Zarząd Azotów Tarnów zwróci się z wnioskiem do Rady Nadzorczej Azotów Tarnów o powołanie w skład Zarządu Azotów Tarnów 4 albo 6, przy czym wniosek będzie przewidywał, że odpowiednio **2 albo 3 osoby zostaną powołane spośród osób zatrudnionych (na podstawie umowy o pracę lub innej umowy cywilno-prawnej) w PUŁAWACH** oraz ta sama liczba osób zostanie powołana spośród osób zatrudnionych (na podstawie umowy o pracę lub innej umowy cywilno-prawnej) w Azotach Tarnów;

(ii) w terminie (trzech) miesięcy przed wygaśnięciem kadencji Zarządu PUŁAW, w ramach swoich kompetencji korporacyjnych i z poszanowaniem kompetencji pozostałych organów, Zarząd PUŁAW zwróci się z wnioskiem do Rady Nadzorczej PUŁAW o powołanie w skład Zarządu PUŁAW 4 albo 6 osób, przy czym wniosek będzie przewidywał, że odpowiednio **2 albo 3 osoby zostaną powołane spośród osób zatrudnionych (na podstawie umowy o pracę lub innej umowy cywilno-prawnej) w Azotach Tarnów** oraz ta sama liczba osób zostanie powołana spośród osób zatrudnionych (na podstawie umowy o pracę lub innej umowy cywilno-prawnej) w PUŁAWACH.

VII. Zasady Współpracy

1. Każda ze Stron będzie **współpracować w dobrej wierze**

oraz z poszanowaniem praw i interesów drugiej Strony.

Na wniosek zarządu ZZPRC ZA „Puławy” SA opinię prawną w sprawie obowiązywania Umowy o konsolidacji przygotowała Kancelaria Radców Prawnych Jurałowicz, Hermann i Wspólnicy, a podpisali się pod nią radcy prawni: prof. UAM dr hab. Katarzyna Kokocińska i mecenas Paweł Jurałowicz. W opinii (której treść jest do wglądu w biurze Związku) czytamy m.in.:

Za ważnością postanowień umowy przemawia również okoliczność, że treść umowy nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a jej postanowienia podlegały konsekwentnej realizacji.

Reasumując kancelaria nie znajduje na dzień dzisiejszy podstaw prawnych mających przemawiać za nieważnością umowy konsolidacyjnej z dnia 14 listopada 2012r., jednakże w przypadku ewentualnej konkretyzacji naruszeń, gotowa jest odnieść się do tych kwestii po zapoznaniu się z ich treścią.

Zatem umowa w ocenie prawników jest ważna, jej zapisy obowiązują ale realizowane są tylko te, które pasują obecnie zarządzającym w Grupie. Podobnie sytuacja wygląda z Umową Społeczną. Nie realizowane są zapisy dotyczące integralności spółki i informowania załogi. Pkt. 2 par. 6 Porozumienia - umowy społecznej z dnia 15.09.2014 roku brzmi:

„Zarząd Grupy Azoty gwarantuje przekazywanie partnerom społecznym każdej Spółki wszelkich informacji dotyczących konsolidacji i restrukturyzacji związanych z warunkami pracy i płacy pracowników Spółki”. Zatem łamane są umowy, które gwarantują bezpieczeństwo Puław. Z tym zgodzić się nie możemy.

Odwołanie z zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” wiceprezesa Krzysztofa Homendy spowodowane utratą wiarygodności i zaufania społecznego

Jak już pisaliśmy w punkcie dotyczącym pierwszego postulatu, Rada Pracowników wystąpiła do Zarządu Grupy Azoty Puławy z wnioskiem o przekazanie wszelkich informacji dotyczących przewidywanej zmiany w organizacji służb handlowych i audytu, w szczególności treści „Umowy korporacyjnej” zaproponowanej przez Grupę Azoty. Na posiedzeniu Zarządu do wniosku pozytywnie ustosunkowały się jedynie dwie osoby: prezes Jacek Janiszek i członek zarządu z wyboru załogi Andrzej Skwarek. Pozostałe trzy: Izabela Świderek, Paweł Owczarski i Krzysztof Homenda zagłosowali przeciwko.

(Ciąg dalszy ze strony 4)

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że taki wniosek głosowany był niezgodnie z prawem. I niezgodnie z prawem pracodawca nie przekazał wymaganych dokumentów zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji.

Jak widzimy, w głosowaniu którego być nie powinno, wiceprezes zarządu Krzysztof Homenda dokonał wyboru. Opo wiedział się po stronie Grupy, która próbuje dokonać wrogiego działania w spółce, o której dobro powinien zabiegać jako wiceprezes. Znamy to. Już to przerabialiśmy. Prezes naszej firmy zabiegał swego czasu o przejęcie jej przez Tarnów. I dostał za to stołek. Pan wiceprezes Homenda stołka nie dostanie, ale może taczkę?

Jednak utrata zaufania nie wiąże się jedynie z faktem głosowania przeciwko przekazaniu reprezentacji załogi wymaganych dokumentów. Utrata zaufania wiąże się z podejrzeniem działania przez Krzysztofa Homendę na szkodę spółki. Czas przytoczyć kilka faktów, które każą postawić pytanie co najmniej o etykę działań pana Homendy.

Krzysztof Homenda został powołany na Wiceprezesa Zarządu spółki Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” SA 25 maja 2016 roku. W radzie nadzorczej Grupy Azoty zasiadał już wówczas Marek Grzelaczyk. Dwa miesiące wcześniej, 23 marca 2016 roku Krzysztof Homenda został wpisany do KRS jako wspólnik w spółce Cleanbacter Instytut Technologii Mikrobiologicznych Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie, posiadający 50% udziałów. W spółce tej piastuje również funkcję Prokurenta. Tego samego dnia w spółce Cleanbacter Instytut Technologii Mikrobiologicznych Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie rozszerzono przedmiot działalności, który ostatecznie w części pokrywa się z działalnością spółki Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” SA. Obie spółki aktywnie funkcjonują w branży chemicznej. W CV przedstawionym Radzie Nadzorczej spółki Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” SA. Krzysztof Homenda nie wskazał swojej działalności w spółce Cleanbacter Instytut Technologii Mikrobiologicznych Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie, która na swojej stronie internetowej (www.ecoph.pl) podaje, że sprzedaje swoje produkty chemiczne dla przemysłu i rolnictwa, zaś jednym z jej klientów jest PKN Orlen SA, będący własnością Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 211 kodeksu spółek handlowych członek zarządu nie może bez zgody spółki zajmować się interesami konkurencyjnymi ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik spółki cywilnej, spółki osobowej lub jako członek organu spółki kapitałowej bądź uczestniczyć w innej konkurencyjnej osobie prawnej jako członek organu. Zakaz ten obejmuje także udział w konkurencyjnej spółce kapitałowej w przypadku posiadania przez członka zarządu co najmniej 10% udziałów (Krzysztof Homenda posiada 50% udziałów). Natomiast art. 211 nie może być traktowany w sposób zawę-

żający (por. wyr. SN z 6 marca 2006 r., II PK 211/05, Legalis), przeciwnie, pojęcie interesu konkurencyjnego należy interpretować szeroko. Zajmowanie się interesami konkurencyjnymi może polegać na prowadzeniu przedsięwzięcia we własnym imieniu, lub za pośrednictwem innych osób bądź wreszcie w charakterze pośrednika, powiernika lub pełnomocnika czy prokurenta innych osób. Zajmowanie się interesem konkurencyjnym ma miejsce już wówczas, gdy członek zarządu czerpie korzyści z innego przedsięwzięcia konkurencyjnego, np. poprzez zawarcie umowy dostawy z konkurencyjnym wobec spółki przedsiębiorstwem. Należy uznać, że omawiana przesłanka jest spełniona także wówczas, gdy członek zarządu jedynie doradza podmiotowi konkurencyjnemu.

Działanie wbrew zakazowi uzasadnia przede wszystkim zastosowanie sankcji o charakterze wewnętrznym, tj. możliwość odwołania członka zarządu.

Powyżej wspomnieliśmy, że w momencie, gdy powoływano Krzysztofa Homendę na stanowisko wiceprezesa, członkiem Rady Nadzorczej Grupy Azoty był Marek Grzelaczyk. Nie sugerujemy w tym miejscu żadnego związku między tymi dwoma faktami. Jedynie z kronikarskiego obowiązku odnotowujemy, że dnia 16 kwietnia 2015 roku w zupełnie niezwiązanej z Grupą Azoty spółce, Lubelskim Centrum Medycznym sp. z o.o. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników. Tego dnia Uchwałą nr 2 w sprawie powołania Zarządu Spółki, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników na Prezesa Zarządu spółki Lubelskiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. powołało Marka Grzelaczyka. Uchwałą nr 3 natomiast Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników postanowiło przyjąć rezygnację Krzysztofa Homendy z członka Rady Nadzorczej spółki Lubelskiego Centrum Medycznego Sp z o.o. Obydwie uchwały podpisane są przez Przewodniczącego Zgromadzenia Wspólników Przemysław Czarnka.

16 listopada br. Prezes Jacek Janiszek i wiceprezes Izabela Świderek wystosowali do ZZPRC i NSZZ Solidarność pismo, w którym informują, że z uwagi na ogólnikowy sposób sformułowania postulatów oraz objęcia nimi kwestii nie pozostających w kompetencjach pracodawcy i pozostających poza dopuszczalnym zakresem spraw, które mogą być przedmiotem sporu zbiorowego, pracodawca nie jest w stanie się do nich ustosunkować.

20 listopada ww. organizacje związkowe doprecyzowały więc, że stroną pracodawczą (właścicielską) zgłoszonego sporu zbiorowego jest Spółka Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie. Obowiązku doprecyzowania „ogólnikowego sposobu sformułowania postulatów” dopełniamy teraz.

Dlaczego razem

Jako dwie największe organizacje związkowe w Zakładach Azotowych „Puławy” SA, w obliczu realnego zagrożenia dla żywotnych interesów pracowników naszej firmy, jakim jest próba jej podziału, czujemy się w obowiązku podjąć wspólne działania w ich obronie. Kierując się odpowiedzialnością za rzeszę pracowników, którzy nam zaufali i z którymi w naturalny sposób mamy codzienny, bezpośredni kontakt uważamy, że w jedności siła, i tylko połączenie naszych doświadczeń może zdecydować o sukcesie. Nie jesteśmy w tej walce sami. Wraz z nami w obronie ludzi pracy i integralności naszej spółki stają posłanki Elżbieta Kruk i Gabriela Maślowska, które od lat nie zawodzą załogi w potrzebie.

Jedność nie oznacza naiwności. Nauczeni doświadczeniem poprzednich lat stawiamy na partnerów, którzy w sposób uczciwy i odważny podchodzą do powierzonych im obowiązków.

Wspólna reprezentacja związkowa ma długą tradycję w naszej firmie. I warto o tym pamiętać. Przypomnimy tylko „wspólne” batalie z ostatnich lat. W 2011 roku Skarb Państwa postanowił sprzedać 51% akcji Zakładów Azotowych „Puławy” SA. Rozpoczęliśmy wówczas wspólne działania na rzecz ratowania naszej firmy. W sierpniu 2011 roku weszliśmy w spór zbiorowy. I... tyle wspólnych działań w tym obszarze. Część działaczy odwiedziło ówczesnego prezesa w jego gabinecie, by ZZPRC zostało same ze wspólnymi postulatami. I wzięliśmy odpowiedzialność za spółkę i jak wszyscy pamiętają skończyło się to strajkiem. Niestety 51% akcji naszej firmy koalicja PO-PSL przekazała do Tarnowa.

Na początku 2016 roku, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom załogi, weszliśmy w koalicję wyborczą ze Związkiem Zawodowym Inżynierów i Techników. W wyborach członka zarządu z wyboru załogi naszym wspólnym kandydatem został Andrzej Skwarek, który wszedł do zarządu spółki. Podstawowym warunkiem koalicji było wystawienie wspólnej reprezentacji w wyborach do Rady Nadzorczej naszej firmy. Wypełniliśmy naszą część umowy koalicyjnej, wspierając w wyborach do zarządu przedstawiciela ZZIT. Teraz trzeba było wesprzeć jednego przedstawiciela ZZPRC i jednego ZZIT. Jednak 6 marca, otrzymaliśmy informację o zerwaniu koalicji.

Przykład z ostatnich miesięcy. W wakacje 2017 roku z inicjatywy ZZIT wszystkie organizacje związkowe miały wspólnie bronić interesów pracowników CTL Kolzap. ZZPRC wzięło sobie do serca, że bronimy pracowników, pozostali z jakiegoś powodu postanowili bronić CTL Kolzap.

I ostatni przykład, jeszcze ciepły. Kierownictwo ZZIT rozpoczęło rozmowy z Włodzimierzem Karpińskim i z jego inicjatywy powstało 8 postulatów, które, jeśli jeszcze nie ujrzały, to za moment ujrzą światło dzienne. Czy to jest poważny koalicjant? Czy ufać mu, że tym razem będzie inaczej i nie sprzeda nas za czapkę śliwek? My już nie ufamy. A integralność naszej spółki jest ważniejsza od kolejnych szans dawanych na poprawę.

Dziś, gdy należy w sposób zdecydowany i profesjonalny stanąć do negocjacji z przedstawicielami Grupy Azoty, nie ma miejsca na dawanie kolejnych szans osobom, które nieraz w swojej pracy dały wyraz swojej wątpliwej moralności, przez co straciły kwalifikacje do reprezentacji załogi. Nie chcemy znów uwiarygadniać osób i organizacji, które nie dają gwarancji przestrzegania wzajemnych uzgodnień. Wewnętrzne spory nie mogą zdominować odpowiedzialnej pracy która nas czeka. Dlatego nie ryzykujemy po raz kolejny koalicji, które doprowadzą do rozbicia wspólnoty i w prosty sposób doprowadzą do utraty integralności naszej firmy.

Od 2017 roku zmieniła się rzeczywistość w naszej firmie. Skończyła się era gdy tajni współpracownicy byli nieformalnymi przywódcami uległych im działaczy. Dziś działacze ci bez przywódcy się gubią, ale jeszcze próbują dzielić zakładową wspólnotę. Gdy załoga im na to pozwoli, skończy się to kolejną katastrofą. Tym razem całkowitym przejęciem naszej firmy i sprowadzeniem jej do roli zakładu produkcyjnego. Nie ma agentów, ale ich spuścizna jest niestety żywa wśród wielu ich towarzyszy. Dopóki taki stan będzie się utrzymywał, dopóty realna siła będzie jedynie po stronie ZZPRC i NSZZ.

NSZZ SOLIDARNOŚĆ
KOMISJA MIĘDZY Zakładów VA
w Zakładach Azotowych Puławy S.A.
24-110 Puławy, Al. Tysiąclecia P.P. 13
tel. (081) 565 20 46, NIP 716-191-17-30

Puławy 20 listopada 2017 r.

ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW RUCHU CIĄGŁEGO
Zakłady Azotowe "Puławy" S.A.
24-110 PUŁAWY, Al. Tysiąclecia P.P. 13
Tel. (081) 565 20 44; fax (081) 565 29 69
NIP 716-22-53-025, Regon 43083268

Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie,

oraz

**Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. z
siedzibą w Puławach,**

W celu doprecyzowania stanowiska zgłoszonego w piśmie z dnia 15 listopada 2017 r., przez organizację związkową NSZZ „Solidarność” Komisja Międzyzakładowa w Zakładach Azotowych Puławy S.A. oraz Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. **pragniemy podnieść** :

Stroną pracodawczą (właścicielską) zgłoszonego sporu zbiorowego jest **Spółka Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie.**

Z uwagi na powyższe organizacje związkowe kategorycznie żądają wypełnienia wskazanych w punktach 1 i 2 oraz 3 pisma z dnia 15 listopada 2017 r., w określonym powyżej terminie przez właściwą stronę sporu zbiorowego, a więc **Spółkę Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie**, jaka to jest również stroną właściwą prowadzenia niemniejszego sporu, w ocenie strony społecznej. Z tych powodów **Spółka Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie**, winna dokonać wszelkich obowiązków i czynności określonych w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, a szczególności jako strona dalszych faz niniejszego sporu.

ZZPRC Z.A. "Puławy" S.A.
PRZEWODNICZĄCY

Sławomir Wraga

PRZEWODNICZĄCY
KM NSZZ „Solidarność”
przy Grupie Azoty „Puławy” S.A.

Piotr Śliwa

Ogłoszenie pogotowia strajkowego w Zakładach Azotowych „Puławy”

13 listopada 2017 r.

